

Łódź, dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi
I Wydział Cywilny
ul. Narutowicza 64
90-136 Łódź
za pośrednictwem:
Sądu Okręgowego w Sieradzu
I Wydział Cywilny
Al. Zwycięstwa 1
98-200 Sieradz



Powód:

Longin Siemiński
Hotel dla Zwierząt i Ptactwa Domowego
ul. Kosodrzewiny 56
92-411 Łódź
reprezentowany przez:
r. pr. Przemysława Fiuka
Kancelaria Prawnicza
ul. Błękitna 31/11
93-322 Łódź

Pozwana:

Agnieszka Lechowicz
ul. 11-go Listopada 29
28-300 Jędrzejów

Interwenienci uboczni:

1. Fundacja Pro Animals – na Pomoc Zwierzętom
ul. Stachiewicza 35b/70
31-328 Kraków
2. Fundacja dla Zwierząt „Argos”
ul. Garncarska 37a
04-886 Warszawa
3. Fundacja „Medor Przyjaciele Bezdomnych Zwierząt”
ul. Uroczą 9
95-100 Zgierz,
4. Fundacja „Ostatnia Szansa”
ul. Jana Błatona 3 lok. 141
01-494 Warszawa
5. Świętokrzyskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami
„Zwierzak”
ul. Świętego Leonarda 1
25-311 Kielce

Sygn. akt: I C 54/12

Wartość przedmiotu zaskarżenia: 5 000 zł

(pięć tysięcy złotych)

**Apelacja powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu I Wydział Cywilny
z dnia 10 października 2012 r., wydanego w sprawie
o sygn. akt: I C 54/12, doręczonego na adres pełnomocnika powoda
w dniu 5 listopada 2012 r.**

W imieniu powoda, na mocy pełnomocnictwa znajdującego się w aktach sprawy, w trybie art. 367 § 1 k.p.c.:

I. Zaskarżam opisany wyżej wyrok w całości.

II. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucam:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia,

a mianowicie:

- **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez nie rozpatrzenie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięcie okoliczności, iż pozwana publicznie zarzucała powodowi dopuszczania się zachowań noszących znamiona przestępstwa, takich jak: fałszowanie dokumentacji, podwójne czipowanie zwierząt, prowadzenie „Hotelu dla Zwierząt i Ptactwa Domowego” bez koniecznych zezwoleń, przetrzymywanie psów w niegodnych warunkach, w końcu uśmiercanie zwierząt i wyludzania publicznych pieniędzy, czego skutkiem było uznanie, iż zachowanie pozwanej nie było bezprawne i w konsekwencji oddalenie powództwa,
- **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez nie rozpatrzenie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie uwzględnienie wszystkich przejawów naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności pominięcie okoliczności, iż pozwana wysłała do Głównego Lekarza Weterynarii i zamieściła na stronie internetowej www.petycje.pl pismo, w którym publicznie zarzuca powodowi dopuszczania się zachowań noszących znamiona przestępstwa, takich jak: fałszowanie dokumentacji, podwójne czipowanie zwierząt, przetrzymywanie psów w niegodnych warunkach, „zarobkowe transportowanie wylapanych zwierząt bez zezwolenia”, uśmiercanie zwierząt, czego skutkiem było uznanie, iż zachowanie pozwanej nie było bezprawne i w konsekwencji oddalenie powództwa,
- **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym i wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego błędnego wniosku, prowadzącego do uznania, że pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda w postaci czci, dobrego imienia, wizerunku, godności oraz kultu zmarłej żony, z uwagi na to, że powód jest osobą publiczną, w związku z czym jego odporność na krytykę musi być

2

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

podwyższona, oraz uznanie, że działania pozwanej miały miejsce w okolicznościach wyłączających bezprawność, czego skutkiem było oddalenie powództwa,

- **art. 227 k.p.c.** poprzez nie przeprowadzenie dowodów, o które wносиła strona powodowa, w szczególności: 1. przeprowadzenie dowodu z akt postępowania, które było prowadzone przez Prokuratorię Rejonową w Zgierzu sygn. akt: 2 Ds. 1532/11, na okoliczność przebiegu i wyniku postępowania, które toczyło się przeciwko powodowi na skutek doniesienia złożonego przez Burmistrza Aleksandra Łódzkiego, 2. przeprowadzenie dowodu z kopii programu telewizyjnego, w którym pozwana udzieliła szeregu nieprawdziwych informacji dotyczących prowadzenia przez powoda „Hotelu dla Zwierząt i Ptactwa Domowego”, 3. przeprowadzenie dowodu z materiału radiowego Nasze Radio, w którym pozwana udziela wywiadu dla radia internetowego www.nasze.pl w dniu 9 listopada 2011 r., zaczynającego się od słów: „To nie schronisko, czy hotel, ale obóz koncentracyjny...”, które to dowody wskazują na fakty mające istotne znaczenie dla przedmiotowej sprawy, co doprowadziło do uznania, że pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda w postaci czci, dobrego imienia, wizerunku oraz godności, a w konsekwencji oddalenie powództwa.

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- **art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności** poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy prawo pozwanej do wolności wyrażania opinii nie podlegało ograniczeniom z uwagi na ochronę dobrego imienia powoda, gdyż powód jest osobą publiczną, w związku z czym jego odporność na krytykę musi być podwyższona, a w konsekwencji uznanie, że działania pozwanej miały miejsce w okolicznościach wyłączających bezprawność i oddalenie powództwa,
- **art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c.** poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda w postaci czci, dobrego imienia, wizerunku, godności oraz kultu zmarłej żony, z uwagi na to, że powód jest osobą publiczną, w związku z czym jego odporność na krytykę musi być podwyższona oraz uznanie, że działania pozwanej miały miejsce w okolicznościach wyłączających bezprawność, czego skutkiem było oddalenie powództwa, a w konsekwencji nie nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez złożenie publicznych oświadczeń i przeprosin o treści wskazanej w pozwie,
- **art. 448 k.c.** poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda w postaci czci, dobrego imienia, wizerunku, godności oraz kultu zmarłej żony, z uwagi na to, że powód jest osobą publiczną, w związku z czym jego odporność na krytykę musi być podwyższona oraz uznanie, że działania pozwanej miały miejsce w okolicznościach wyłączających bezprawność, a w konsekwencji oddalenie powództwa i nie zasądzenie na wskazany w pozwie cel społeczny kwoty 5 000 zł,
- **art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej** poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda w postaci czci i dobrego imienia, z uwagi na to, że powód jest osobą publiczną, w związku z czym jego odporność na krytykę musi być podwyższona oraz uznanie, że działania pozwanej miały miejsce w okolicznościach wyłączających

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

bezprawność, czego skutkiem było oddalenie powództwa, a w konsekwencji odmowa udzielenia ochrony tymże dobrom osobistym powoda.

III. Wnoszę o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- a) nakazanie pozwanej usunięcia skutków umyślnego naruszenia dóbr osobistych powoda, spowodowanego zorganizowaniem w dniu 9 listopada 2011 r. w Sieradzu Manifestacji pt.: „Manifestacja przeciwko Obozowi Zagłady w Schronisku Wojtyszki, Człowiek z Batem” oraz wypowiedziami udzielonymi na temat powoda, poprzez opublikowanie, w terminie 3 dni od uprawomocnienia się wyroku Sądu II instancji wydanego w niniejszej sprawie, publicznego oświadczenia na formacie A4, o następującej treści: *„Ja Agnieszka Lechowicz, Prezes Stowarzyszenia Obrona Zwierząt, przepraszam Pana Longina Siemińskiego za nieprawdziwe i naruszające jego dobra osobiste wypowiedzi jakich udzieliłam na jego temat”* oraz *„Ja Agnieszka Lechowicz, Prezes Stowarzyszenia Obrona Zwierząt przepraszam bliskich świętej pamięci Marioli Siemińskiej za obrazę pamięci zmarłej i bezprawne wykorzystanie jej wizerunku podczas Manifestacji w Sieradzu pt.: „Manifestacja przeciwko Obozowi Zagłady w Schronisku Wojtyszki, Człowiek z Batem” w dniu 9 listopada 2011 r.”*;
- b) zobowiązanie pozwanej do złożenia powodowi oficjalnych przeprosin w formie listu poleconego zgodnie z powyższą treścią,
- c) nakazanie pozwanej umieszczenia tekstu powyższych przeprosin przez okres 30 dni w Internecie na stronie www.sieradz.tv oraz na stronie internetowej stowarzyszenia Obrona Zwierząt, w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku Sądu II instancji wydanego w niniejszej sprawie,
- d) nakazanie pozwanej dokonania zapłaty kwoty 5 000 zł na cel społeczny na rzecz fundacji „AZYL” z siedzibą w Łodzi przy Al. Kościuszki 1, numer KRS 000033812;

2. ewentualnie wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji, w celu ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego i pełnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego;

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadnienie

W przedmiotowej sprawie powód dochodził usunięcia skutków naruszenia przez

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

pozwana jego dóbr osobistych w postaci czci, dobrego imienia, wizerunku, godności oraz kultu zmarłej żony, poprzez:

- nakazanie pozwanej usunięcia skutków umyślnego naruszenia dóbr osobistych powoda, spowodowanego m.in. zorganizowaniem w dniu 9 listopada 2011 r. w Sieradzu Manifestacji pt.: „Manifestacja przeciwko Obozowi Zagłady w Schronisku Wojtyszki, Człowiek z Batem” oraz wypowiedziami udzielonymi na temat powoda, poprzez opublikowanie, w terminie 3 dni od uprawomocnienia się wyroku wydanego w niniejszej sprawie, publicznego oświadczenia na formacie A4, o następującej treści: *„Ja Agnieszka Lechowicz, Prezes Stowarzyszenia Obrona Zwierząt, przepraszam Pana Longina Siemińskiego za nieprawdziwe i naruszające jego dobra osobiste wypowiedzi jakich udzieliłam na jego temat”* oraz *„Ja Agnieszka Lechowicz, Prezes Stowarzyszenia Obrona Zwierząt przepraszam bliskich świętej pamięci Marioli Siemińskiej za obrazę pamięci zmarłej i bezprawne wykorzystanie jej wizerunku podczas Manifestacji w Sieradzu pt.: „Manifestacja przeciwko Obozowi Zagłady w Schronisku Wojtyszki, Człowiek z Batem” w dniu 9 listopada 2011 r.”*,
- zobowiązanie pozwanej do złożenia powodowi oficjalnych przeprosin w formie listu poleconego zgodnie z powyższą treścią,
- nakazanie pozwanej umieszczenia tekstu powyższych przeprosin przez okres 30 dni w Internecie na stronie www.sieradz.tv oraz na stronie internetowej stowarzyszenia Obrona Zwierząt, w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku Sądu II instancji wydanego w niniejszej sprawie,
- nakazanie pozwanej dokonania zapłaty kwoty 5 000 zł na cel społeczny na rzecz fundacji „AZYL” z siedzibą w Łodzi przy Al. Kościuszki 1, numer KRS 000033812.

Wyrokiem z dnia 10 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny oddalił powództwo powoda uznając, że powód jako znany przedsiębiorca jest osobą publiczną, wobec czego musi wykazać większy stopień tolerancji i odporności wobec niepocholebnych opinii, a nawet brutalnych ataków.

W ocenie powoda stanowisko Sądu I instancji jest błędne.

Analiza uzasadnienia wskazuje iż, Sąd I instancji nie przeprowadził wszystkich dowodów, o których przeprowadzenie wnosił powód. W piśmie z dnia 23 kwietnia 2012 r. strona powodowa wniosła m.in. o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania, które było prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Zgierzu sygn. akt: 2 Ds. 1532/11, na okoliczność przebiegu i wyniku postępowania, które toczyło się przeciwko powodowi, na skutek doniesienia złożonego przez Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego, oraz z materiału radiowego Nasze Radio, w którym pozwana udziela wywiadu dla radia internetowego www.nasze.pl w dniu 9 listopada 2011 r., zaczynającego się od słów: *„To nie schronisko, czy hotel, ale obóz koncentracyjny...”* Nie ulega wątpliwości, że dowody te mają kluczowe znaczenie dla przedmiotowej sprawy. Dowód z akt postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Zgierzu wskazuje na okoliczność, że powód nie dopuścił się zarzucanych mu czynów, z kolei dowód z materiału radiowego wskazuje na okoliczność, iż pozwana wypowiadała się o osobie powoda i sposobie

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

prowadzenia przez niego schroniska dla zwierząt w sposób bardzo obraźliwy, nie mieszczący się w ramach dozwolonej krytyki.

Sąd I instancji nie przeprowadził również dowodu z kopii programu telewizyjnego zrealizowanego przez Sieradzką Telewizję Regionalną, w którym pozwana udzieliła szeregu nieprawdziwych informacji dotyczących prowadzenia przez powoda „Hotelu dla Zwierząt i Ptactwa Domowego”. W wywiadzie udzielonym dla telewizji pozwana wypowiedziała m.in. następujące słowa: *„Chodzi o to, aby ucywilizować warunki panujące w tym kolchozie, celowo nie używam nazwy „schronisko”, bo schroniska prowadzą organizacje społeczne i są to przybytki, które są okupione ciężką pracą wolontariuszy. Chodzi nam o to, żeby zapewnione zostały minimalne wymagania z ustawy o ochronie zwierząt. Zwierzętom tam przebywającym, które w tym momencie traktowane są jako dojne krowy, które przynoszą kolosalne zyski właścicielowi, a które nie mają tam zapewnionych nawet bud”*. Zarzuty, że powód dopuszczał się zachowań noszących znamiona różnego rodzaju przestępstw były przez pozwaną wielokrotnie powtarzane publicznie, przez co powód został zdyskredytowany w oczach społeczeństwa i opinii publicznej.

Ponadto w uzasadnieniu wyroku, Sąd I instancji nie odniósł się do wszystkich przejawów naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda, a co za tym idzie, nie ocenił całego materiału dowodowego zebranego w sprawie. Powód już w pozwie wskazywał, że pozwana dopuściła się naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci, dobrego imienia, wizerunku i godności, nie tylko poprzez zorganizowanie i uczestnictwo w Manifestacji pod tytułem „Manifestacja przeciwko Obozowi Zagłady w Schronisku Wojtyszki. Człowiek z Batem.”, ogłaszanie podczas manifestacji obraźliwych i kłamliwych haseł mających na celu naruszenie godności powoda i zdyskredytowanie go w ocenie społeczeństwa oraz umieszczanie na plakatach wykorzystanych podczas manifestacji wizerunku powoda i jego zmarłej żony. Pozwana naruszyła również szereg dóbr osobistych powoda poprzez wysłanie do Głównego Lekarza Weterynarii pisma, umieszczonego na stronie internetowej www.petycje.pl, w której zwraca się o zamknięcie schroniska dla bezdomnych zwierząt prowadzonego przez powoda, uzasadniając to szeregiem niczym nie udowodnionych zarzutów stawianych powodowi, które wskazują na okoliczność, że powód rzekomo dopuszcza się zachowań noszących znamiona przestępstwa, takich jak: fałszowanie dokumentacji, podwójne czipowanie zwierząt, przetrzymywanie psów w niegodnych warunkach, *„zarobkowe transportowanie wylapanych zwierząt bez zezwolenia”*, uśmiercanie zwierząt. Należy również podnieść, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku zupełnie pominął okoliczność, że pozwana w dniu 9 listopada 2011 r. udzieliła do Sieradzkiej Telewizji Regionalnej wywiadu, podczas którego podawała do opinii publicznej nieprawdziwe informacje dotyczące sposobu prowadzenia przez powoda „Hotelu dla Zwierząt i Ptactwa Domowego”, a ponadto wywiadu dla radia internetowego www.nasze.pl, zaczynającego się od słów: *„To nie schronisko, czy hotel, ale obóz koncentracyjny...”*. Już tylko na marginesie pragnę podkreślić, że słowa *„obóz koncentracyjny”* powinny być wypowiedziane z sposób oddający wyraz szacunku do ludzi, którzy tam zginęli. W przekonaniu strony powodowej słowa te mają jedną definicję i nie można ich przypisywać do miejsc, które zgodnie ze stanem faktycznym nie mają z nimi nic wspólnego. Wyjaśnienia pozwanej, iż miała nie miała na myśli nazistowskich obozów koncentracyjnych nie są wiarygodne, gdyż równocześnie schronisko powoda nazywała „obozem zagłady”. Zestawienie tych dwóch pojęć jest już dla każdego nawet średnio wykształconego Polaka jednoznaczne. Na temat użycia określenia „obozy koncentracyjne” w kontekście przestępstwa zniesławienia wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie (II AKz w 268/04): *„Przekracza granice dozwolonej krytyki określenie polskich zakładów karnych jako „polskich obozów koncentracyjnych”. Nawet rozgoryczenie, zwłaszcza uzasadnione negowaniem popełnienia przypisanego przestępstwa, nie uzasadnia ani lekceważenia organów sprawiedliwości, ani znieważania ich tym wielce uwłaczającym dla Polaków określeniem.”*. Z kolei w wywiadzie udzielonym dla radia pozwana podnosiła, iż mój Mocodawca *„defrauduje publiczne pieniądze z podatków”*.

6

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

Przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji zupełnie pominął okoliczność, że działania pozwanej skierowane przeciwko powodowi nie nosiły znamion dozwolonej krytyki, lecz stanowiły niczym nie udowodnione pomówienia poniżające go w oczach opinii publicznej, narażające na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania prowadzonej przez powoda działalności. Ponadto z uzasadnienia nie wynika, którym dowodom Sąd dał wiarę, a które uznał za niewiarygodne bądź nie mające znaczenia dla sprawy.

Powód od wielu lat zajmuje się prowadzeniem działalności gospodarczej polegającej m.in. na prowadzeniu schroniska dla bezdomnych zwierząt. Powód posiada stosowne uprawnienia, takie jak: weterynaryjny numer identyfikacji dla schronisk, jego działalność objęta jest nadzorem Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego w Sieradzu, zaś Izba Lekarsko Weterynaryjna dokonała zatwierdzenia gabinetów lekarskich, które prowadzi w Łodzi i w schronisku w Wojtyszkach. W związku z prowadzoną działalnością powód zatrudnia wyspecjalizowanych pracowników oraz zapewnia odpowiednie warunki do życia zwierząt, co potwierdzają protokoły kontroli i prawomocne decyzje administracyjne. Każda przeprowadzona u powoda kontrola wykazała, że działalność jest prowadzona w sposób prawidłowy i nie budzący zastrzeżeń ze strony władz. W 2010 r. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w prowadzonym przez powoda Hotelu dla Zwierząt i Ptactwa Domowego kontrolę dotyczącą wszystkich aspektów działania przedsiębiorstwa. Kontrola dotyczyła również umów jakie łączy powoda z jednostkami samorządu terytorialnego i sposoby dokonywanych przez obie strony umów rozliczeń. W wystąpieniu pokontrolnym z dnia 18 stycznia 2011 r. Najwyższa Izba Kontroli nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości na tle współpracy powoda z Urzędami Gmin i Miast. Powołane wyżej okoliczności były znane pozwanej, gdyż rejestr podmiotów znajdujących się pod nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej jest jawny i każdy może zweryfikować uprawnienia podmiotu prowadzącego działalność nadzorowaną. Co więcej okoliczności te zostały udowodnione w toku procesu. W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wyraźnie wskazał, że „w toku postępowania ustalono, że od strony formalnej schronisko w Wojtyszkach spełnia wszystkie wymagane prawem standardy”. Tym bardziej strone powodową dziwi fakt, że Sąd I instancji nie dopatrzył się w działaniach pozwanej naruszeń dóbr osobistych powoda.

Mając na uwadze powyższe nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, wskazującym na okoliczność, że pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda, z uwagi na fakt, że powód jest znanym przedsiębiorcą - osobą publiczną. Sąd I instancji opiera się przy tym na orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które dotyczą osób ze sceny politycznej, wskazując, że „polityk nie uniknie krytyki i świadomie wystawia na ocenę dziennikarzy i opinii publicznej każde swoje słowo i czyn, musi w związku z tym dysponować większym marginesem tolerancji”. Sąd I instancji podnosi również, że „osoby podejmujące taką działalność w sposób nieunikniony, a zarazem świadomy i dobrowolny wystawiają się na kontrolę i reakcję ze strony publicznej. Jednocześnie muszą wykazać większy stopień tolerancji nawet wobec brutalnych ataków skierowanych przeciwko nim, gdyż tego wymaga prawo do otwartej i nieskrępowanej debaty.”. Strona powodowa żąda się z poglądem wyrażonym w doktrynie i orzecznictwie, wskazującym na to, że wobec osób publicznych, przy ocenie ewentualnych naruszeń dóbr osobistych należy stosować inną miarę aniżeli wobec osób prywatnych, zaś granice krytyki w stosunku do tych osób oraz ich działalności są szersze, jednakże należy podnieść, że nie oznacza to, że osoby te mogą być pozbawione ochrony prawnej wobec wypowiedzi naruszających ich godność i dobre imię, w szczególności zarzucających popełnienie czynów wypełniających znamiona przestępstwa. Należy podnieść, że Sąd I instancji oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy powinien skupić się na okolicznościach tej konkretnej sprawy, a nie tylko opierać się na orzecznictwie dotyczącym szczególnej kategorii osób publicznych – polityków.

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

Zgodnie z treścią art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii, lecz korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

W wyroku z dnia 3 grudnia 2010 r. Sąd Najwyższy podniósł, że nie ma podstaw do podzielenia poglądu, że swoboda wypowiedzi, jako filar demokratycznego życia społecznego usprawiedliwia naruszenie dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych rzeczywistością, czy też bezpodstawnie krzywdzących ocen, nawet gdyby istniał spór pomiędzy podmiotem wypowiadającym się i wymienianym przez niego. Zdaniem Sądu Najwyższego, stwierdzenie, czy miały miejsce okoliczności wyłączające bezprawność zachowania naruszającego dobro osobiste dokonywane być powinno przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnego przypadku. W przypadku styku dwóch praw podlegających ochronie, rozważenia wymaga, czy i w jakim zakresie każde z nich podlega ograniczeniu umożliwiającemu realizację drugiego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że przewidziane w art. 10 § 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ograniczenia prawa do swobody wypowiedzi, również w odniesieniu do formułowania opinii, jako wyjątki, wymagają ścisłej wykładni i dopuszczalne są po spełnieniu wskazań celowości, legalności i konieczności dla zapewnienia ochrony ważnych wartości, do których należą również dobra osobiste. Postulat wskazania, że wyrażona opinia posiadała dostateczną podstawę faktyczną, stanowi gwarancję, że nie doszło do nadużycia wolności słowa. Wynika to również z licznych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z wskazujących na potrzebę każdorazowego wyważania pomiędzy swobodą wypowiedzi a prawami innych podmiotów i odnoszenia się do znaczenia i rangi prawa, które zostało naruszone oraz konieczności ingerencji w prawo swobody wypowiedzi.

Biorąc pod uwagę zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie sposób stwierdzić, że pozwana w jakikolwiek sposób udowodniła, lub chociaż uprawdopodobniła, że powód dopuścił się zarzucanych mu zachowań noszących znamiona przestępstwa, m.in. takich jak: defraudowanie publicznych pieniędzy, fałszowanie dokumentacji, podwójne czipowanie zwierząt, przetrzymywanie psów w niegodnych warunkach, „zarobkowe transportowanie wylapanych zwierząt bez zezwolenia”, uśmiercanie zwierząt oraz prowadzenie działalności bez koniecznych zezwoleń. W wyroku z dnia 22 października 2009 r. (I ACa 613/09) Sąd Apelacyjny w Poznaniu podkreślił, że publiczne zarzucanie popełnienia przestępstwa, nawet w usprawiedliwionym, subiektywnym przekonaniu, że do jego popełnienia doszło, jest nie do pogodzenia z obowiązującą zasadą domniemania niewinności.

Należy podnieść, że tworzenie przez pozwaną w stosunku do powoda klimatu przestępczego przekracza ramy dozwolonej krytyki, zwłaszcza, że nie było poparte żadnymi dowodami. Wskazywanie przez pozwaną, że powód dopuszcza się poważnych naruszeń prawa naruszyło zarówno cześć powoda, jak i godziło w jego dobre imię jako przedsiębiorcy.

Niewątpliwie działania pozwanej wymierzone przeciwko powodowi nie były niczym usprawiedliwione. Wypowiedzi pozwanej nie były reakcją na wcześniejsze naruszanie jej dóbr osobistych przez powoda. Nie miała zatem miejsca sytuacja, w której dobra osobiste powoda miały być naruszane na zasadzie „wyrównania rachunków”. Nie można zatem w przedmiotowej sprawie mówić o takim samym zachowaniu stron, znoszącym ewentualnie wzajemnie skutki zachowania drugiej strony. Ocena, czy zachodziły przyczyny wyłączające bezprawność w zachowaniu pozwanej, wymagała zatem ustalenia przez Sąd I instancji, czy zarzut postawiony

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

powodowi był prawdziwy, gdyż postawienie zarzutu, którego prawdziwości nie wykazano, jest zawsze działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego i w związku z tym bezprawnym.

W tym miejscu należy podnieść, że Sąd I instancji nie ma racji wskazując w uzasadnieniu swojego wyroku, że użyte przez pozwaną zwroty „nie odnoszą się do faktów, lecz oceniają działalność powoda, zatem nie można ich rozpatrywać w kategorii prawdy i fałszu.”. Pozwana wielokrotnie publicznie zarzucała powodowi dopuszczania się konkretnych czynów w ramach prowadzenia konkretnej działalności. Ponadto z zgodnie linią orzecniczą, także z natury swej subiektywne opinie, w przypadku których nie może być mowy o kwalifikowaniu ich w kategoriach prawdy lub fałszu, uwzględniać muszą ochronę dobrego imienia i praw innych osób, zwłaszcza gdy formułowane są publicznie.

W wyroku z dnia 8 lutego 2008 r. (I CSK 334/07) Sąd Najwyższy podniósł, że krytyka powinna być rzeczowa i rzetelna, a więc - odnosić się do poddających się ocenie zdarzeń sprawdzonych co do swej zgodności z rzeczywistością i porównania ich z pożądanym w tym zakresie wzorcem. Wyrażane oceny powinny być adekwatne do wyniku dokonanych porównań i nie mogą mieć formy uwłaczającej godności, lub czci względnie dobremu imieniu osób krytykowanych. Miarą stopnia dolegliwości rozpowszechniania określonych faktów lub negatywnych ocen pod kątem naruszenia dóbr osobistych jest sposób odczuwania przez większość rozsądnie myślących ludzi, których wyrazicielem, w razie poddania określonych faktów i ich oceny pod osąd sądu, jest orzekający sąd.

Niewątpliwie wysuwane przez pozwaną oceny dotyczące sposobu w jaki powód prowadzi działalność „Hotel dla Zwierząt i Ptactwa Domowego” wyczerpuje znamiona naruszenia godności powoda. Powód w związku ze specyfiką prowadzonej działalności nie może być postrzegany przez społeczeństwo i opinię publiczną jako osoba, która przetrzymuje zwierzęta w odrażających warunkach, prowadzi swoją działalność bez koniecznych zezwoleń, „defrauduje publiczne pieniądze z podatków”, fałszuje dokumentację, dopuszcza się podwójnego czipowania zwierząt, „zarobkowego transportowania wyłapanych zwierząt bez zezwolenia”, a nawet uśmiercania zwierząt.

Sąd Najwyższy wyjaśnił (II CR 419/89), że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna szczególna okoliczność usprawiedliwiająca takie działanie, oraz że do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 2) wykonywanie prawa podmiotowego,
- 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz
- 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Z kolei w wyroku z dnia 25 lutego 2010 r. (I CSK 220/09) Sąd Najwyższy podniósł, że konieczność wykazania prawdziwości informacji o faktach nie jest wymaganiem nadmiernym i nie ogranicza wolności debaty politycznej. Przeciwnie - powinna skłaniać dyskutantów do ważenia wypowiedzianych słów, co jedynie przysłuży się jakości i wartości prowadzonej debaty.

W przedmiotowej sprawie pozwana nie udowodniła wystąpienia którejkolwiek z przesłanek wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych powoda. Pozwana zeznała przed Sądem I instancji, że w okresie poprzedzającym wysłanie petycji do Głównego Lekarza Weterynarii, zorganizowanie Manifestacji pt. „Manifestacja przeciwko Obozowi Zagłady. Człowiek z Batem.” nie występowała do powoda o ujawnienie informacji dotyczących prowadzenia schroniska oraz warunków tam panujących. Pozwana zeznała również, że nie zweryfikowała informacji dotyczących powoda zanim je podawała do publicznych wiadomości.

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

a „stwierdzeniami obóz czy kolchoz chciała wymusić jakieś działanie na Inspekcji Weterynaryjnej nie czekając na wynik postępowania prokuratorskiego”.

W wyroku z dnia 10 sierpnia 2006 r. (VI ACa 1464/06) Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że naruszenie dobra osobistego, w szczególności opinii niezbędnej dla sprawowania określonej funkcji, może nastąpić bądź przez sformułowanie ocen, opinii w wypowiedziach krytykujących postępowanie danej osoby, umniejszających jej społeczne uznanie, bądź przez podanie informacji, faktów nieprawdziwych. Z kolei w wyroku z dnia 4 lipca 2006 r. (I ACa 21/06) Sąd Apelacyjny w Poznaniu podniósł, że upublicznienie przypisania uzasadnionej możliwości popełnienia przestępstwa uwłacza czci każdego człowieka.

Biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy należy podnieść, że nie zastosowanie przez Sąd I instancji art. 10 ust. 2 Konwencji było wywołane błędnym założeniem, że swoboda wypowiedzi ma nieograniczony charakter i nie podlega proporcjonalnemu ograniczeniu przez przyznanie pozwanemu prawa do ochrony dobrego imienia. Zgodnie ze stanowiskiem przedstawicieli doktryny oraz linią orzecniczą, wolność wypowiedzi nie ma charakteru absolutnego i musi się mieścić w ramach wytyczonych przez prawo. Ograniczenia wolności wypowiedzi wynikają z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, z art. 19 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych i z art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Zgodnie z treścią art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Według art. 19 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych realizacja prawa do swobodnego wyrażania opinii pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu: poszanowania praw i dobrego imienia innych, ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej. Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności dopuszcza ingerencję w swobodę wypowiedzi stanowiąc w art. 10 ust. 2, że korzystanie z wolności (także wolności wypowiedzi) pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej. Nie ma wątpliwości, że ograniczenia wolności wypowiedzi, ze względu na konieczność ochrony dóbr osobistych innych osób spełniają wymagania formalne związane z ustanowieniem ograniczeń wolności słowa. Przepisy przewidujące odpowiedzialność cywilnoprawną za bezprawne naruszenie dóbr osobistych zawarte są bowiem w kodeksie cywilnym tj. przepisach rangi ustawowej (art. 24 k.c.), który obowiązywał w czasie kiedy pozwana naruszała dobra osobiste powoda: skierowała do Głównego Lekarza Weterynarii petycję zawierającą wiele twierdzeń jakoby powód rzekomo dopuszczał się poważnych naruszeń prawa, udzielała wywiadu dla telewizji i radia, jak również przewodniczyła Manifestacji mającej na celu szkalowanie powoda.

Należy również zwrócić uwagę na okoliczność, że pojęć „osoba publiczna” i „osoba prowadząca działalność publiczną” nie można traktować jednolicie. Co charakterystyczne, coraz częściej unika się bliższego doprecyzowania tych terminów, ograniczając się jedynie do¹⁰

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

wskazania przykładowego kręgu podmiotów, które mogą być zaliczone do tych kategorii. Można wyróżnić kilka wariantów rozumienia i interpretacji terminów „osoba publiczna” i „osoba prowadząca działalność publiczną”. Od ujęcia wąskiego, w którym pojęcie osoby publicznej utożsamiane jest w istocie z określonymi w prawie karnym kategoriami funkcjonariusza publicznego i osoby pełniącej funkcję publiczną, poprzez ujęcie szersze zaliczające do kręgu tych osób również osoby powszechnie znane i nieprowadzące zarazem działalności związanej bezpośrednio z realizacją interesu publicznego. Zgodnie ze stanowiskiem przedstawicieli doktryny, w odniesieniu do ochrony czci, zwłaszcza w kontekście tezy o zróżnicowaniu tej ochrony, kategorie „osób publicznych” czy też „osób prowadzących działalność publiczną” dominuje ujęcie zdecydowanie węższe. W przypadku ochrony czci pojęcia te określane są bowiem przede wszystkim przez pryzmat statusu publicznego jednostki wynikającego z odgrywanej przez nią roli politycznej społecznej czy zawodowej, z uwzględnieniem dość formalnie rozumianego interesu publicznego związanego z działalnością danej osoby. Tak więc działalność publiczna w tym ujęciu to przede wszystkim działalność instytucji publicznych, w tym zwłaszcza organów władzy i administracji publicznej, a także instytucji gospodarujących mieniem publicznym. W stosunku do tak rozumianej kategorii osób publicznych, w przypadku kolizji prawa do ochrony czci z zasada wolności wypowiedzi, stopień ograniczenia ochrony czci jest największy.

Analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka skłania ku szerokiemu ujmowaniu pojęcia debaty publicznej – niemal każda kwestia która staje się przedmiotem publicznego zainteresowania mieści się w sferze debaty publicznej. Nie oznacza to jednak, że zakres ochrony swobody debaty publicznej jest w każdym przypadku jednakowy. Bez wątpienia szersza ochrona przysługuje wypowiedziom politycznym, węższa zaś wypowiedziom komercyjnym.

Uwzględnienie standardów strasburskich prowadzi do wniosku o ograniczonym zakresie ochrony czci „uczestników debaty publicznej”. Zgodnie z linią orzecniczą ETPC zasadniczym kryterium decydującym o zaliczeniu jednostki do tej grupy jest nie jej status publiczny wynikający z pełnionej funkcji politycznej, społecznej, czy zawodowej, ale faktyczne uczestnictwo w szeroko rozumianej debacie publicznej, do której osoba ta włącza się przez swoje działanie. Działanie to może się przejawiać w różnoraki sposób, poczynając od określonych wypowiedzi publicznych relacjonowanych przez media, kończąc zaś na publicznych zachowaniach wzbudzających zachowanie opinii publicznej, np. podjęcie spektakularnej akcji protestacyjnej, dokonanie szokującego happeningu, popełnienie głośnego przestępstwa, czy atak terroru (*Jacek Sadomski, Ochrona czci uczestników debaty publicznej. Dobra osobiste w XXI wieku. Nowe wartości, zasady technologie.*)

W toku postępowania prowadzonego przed Sądem I instancji pozwana w żaden sposób nie udowodniła, jakoby powód podejmował publicznie jakiegokolwiek działania prowadzące do wniosku, że w czasie poprzedzającym naruszenie przez pozwaną dobrego imienia, czci, godności i wizerunku powoda, był on aktywnym uczestnikiem debaty publicznej.

Nie sposób również zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, wskazującym na to, że pozwana nie naruszyła dobra osobistego powoda w postaci kultu zmarłej żony, z uwagi na okoliczność, iż na zdjęciu wykorzystywanym podczas Manifestacji, jej twarz jest słabo widoczna, a w jej sylwetce nie ma cech charakterystycznych. Należy podkreślić, że w kontekście wydarzenia jakim była Manifestacja skierowana przeciwko osobie powoda i jego działalności, w połączeniu z obraźliwymi hasłami dotyczącymi powoda oraz jego zdjęciami, nie trudno domyślić się, że kobieta ze zdjęcia jest zmarłą żoną powoda, zwłaszcza biorąc pod uwagę okoliczność, iż żona powoda przez wiele lat prowadziła działalność razem z powodem i była znana w środowisku miłośników zwierząt. W wyroku z dnia 16 kwietnia (I ACa 1100/09) Sąd Apelacyjny w Warszawie podniósł, że publikacja zdjęć, które nie stanowią wizerunku (podobizny) danej osoby, ale w powiązaniu z treścią artykułu umożliwiają jej rozpoznanie (identyfikację) stanowi naruszenie dóbr osobistych.

§ KANCELARIA PRAWNICZA PRZEMYSŁAW FIUK §

Mając na uwadze powyższe nie można dojść do konstatacji, że działania pozwanej polegające na: 1. zorganizowaniu i przewodniczeniu w Manifestacji pod tytułem: „Manifestacja przeciwko obozowi zagłady w schronisku w Wojtyszkach. Człowiek z batem” z wykorzystaniem wizerunku powoda i jego zmarłej żony oraz połączonej z kierowaniem przeciwko powodowi obraźliwych haseł i niczym nieudowodnionych zarzutów łamania prawa, 2. udzieleniu wywiadów do regionalnej telewizji i radia internetowego, w których pozwana również kieruje pod adresem powoda fałszywe oskarżenia, 3. skierowaniu do Głównego Lekarza Weterynarii i umieszczenie na stronie internetowej www.petycje.pl pisma, w którym zarzuca powodowi m.in. dopuszczania się zachowań noszących znamiona przestępstwa, takich jak: fałszowanie dokumentacji, podwójne czipowanie zwierząt, przetrzymywanie psów w niegodnych warunkach, „zarobkowe transportowanie wyłapanych zwierząt bez zezwolenia”, uśmiercanie zwierząt korzystają z ochrony swobody wypowiedzi i wolności debaty publicznej. Jednostka zabierając głos w debacie publicznej, nie może przekraczać dopuszczalnych granic, w szczególności wynikających z konieczności respektowania dobrego imienia oraz innych praw osób trzecich. Działania pozwanej nie stanowiły reakcji na wcześniejsze publiczne wystąpienia powoda. Przewidziana w art. 10 Konwencji ochrona swobody wypowiedzi odnosi się w szczególności do wypowiedzi polemicznych. Biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób dojść do wniosku, że wypowiedzi pozwanej dotyczące powoda i jego działalności zawierały dozwolone przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka elementy przesady, prowokacji, ironii czy satyry. Wręcz przeciwnie – były to przemyślane wypowiedzi, wielokrotnie powtarzane, stanowiące w żaden sposób nieudowodnione przez pozwaną zarzuty popełnienia przez mojego Mocodawcę wielu przestępstw. Działania pozwanej poniżyły powoda w oczach społeczeństwa i opinii publicznej oraz naraziły go na utratę zaufania koniecznego przy wykonywaniu przez niego specyficznego rodzaju działalności jaką jest prowadzenie największego w kraju schroniska dla zwierząt.

Z uwagi na okoliczność, że działania pozwanej wymierzone przeciwko dobrom osobistym powoda były bezprawne, wnoszę jak w petitum apelacji.

Załączniki:

- odpis apelacji dla pozwanego,
- 5 odpisów apelacji dla interwenientów ubocznych,
- dowód uiszczenia opłaty sądowej.

Przemysław FIUK
Radca Prawny
Ld-S-156